

Asii Bibi czeka na ułaskawienie

Pojawiły się nowe nadzieje na uwolnienie Asii Bibi, pakistańskiej chrześcijanki skazanej na śmierć przez powieszenie za rzekomą obrazę Mahometa.

Pojawiły się nowe nadzieje na uwolnienie Asii Bibi, pakistańskiej chrześcijanki skazanej na śmierć przez powieszenie za rzekomą obrazę Mahometa.

Prezydent Pakistanu wyraził ponoć gotowość udzielenia aktu łaski skazanej chrześcijance, w przypadku, gdyby sąd najwyższy odrzucił apelację od wyroku. Poinformował o tym jeden z liderów prezydenckiej partii Salman Taseer.

Z drugiej strony różne środowiska muzułmańskie wywierają silny nacisk na prezydenta, aby nie korzystał z prawa łaski. Islamskie partie polityczne zagroziły ogólnokrajowymi protestami. Egzekucji chrześcijanki domaga się również zrzeszenie prawników z regionu, z którego pochodzi Asia Bibi. Z kolei obrońcy praw człowieka przypominają, że akt łaski wcale nie ocali życia chrześcijanki. Odkąd

bowiem sąd orzekł o jej winie, każdy muzułmanin może, a nawet powinien ją zabić w imię Mahometa, pewny, że w zamian otrzyma obietnicę raju.

W obronie Asii Bibi ponownie wystąpiła natomiast Stolica Apostolska. O jej uwolnienie po raz kolejny zaapelował wczoraj kard. Tarcisio Bertone, zaznaczając, że pakistańska chrześcijanka i tak już wiele wycierpiała. Przypomnijmy, że od 15 miesięcy znajduje się ona w więzieniu, a zanim do niego trafiła, została pobita i zgwałcona przez swych oskarżycieli. Sekretarz stanu ujawnił również, że jutro do Islamabadu uda się kard. Jean-Louis Tauran. Będzie tam rozmawiał z przedstawicielem rządu na temat kontrowersyjnego prawa przeciwko bluźnierstwu względem Mahometa i Koranu. Przypadek Asii Bibi nie jest bowiem odosobniony. W podobnej sytuacji znajduje się wielu pakistańskich chrześcijan, w tym co najmniej 15 kobiet.

kb/ sir, asianews, fides, ansa, agi

Radio Watykańskie